Przed Siebie

Young Igi

Nie będę się bawił w gówno, nie będę się bawił w Ciebie
Dawno mam tytuł młodego, nikt nie zajmuje się wiekiem
Zobacz jakie mam zaplecze, zobacz jak łeb se upieka
W nocha se wciąga tą krechę, siedzę w studio na zajebie
Idę już tylko przed siebie, nie patrzę wcale za siebie
Takie rzeczy parę lat wstecz, teraz nie ma mowy przecież
Coś tam mówili, że lecę, coś tam mówili, że lecę
Przelatuję całą rzekę, żeby zrobić coś dla siebie
[?] człowieku jebie, mam wizję siebie gdzieś w niebie
Moja bejbi na niej leżę, z dzieciakami palę sete
Ilu z was na to nabierze, Igi se robi z was bekę, Igi se robi z was bekę
Więc powiedz mi ile to potrwa lat (lat, lat)
Zanim będę miał trap, zanim cały ten trap
Powie Igi to ziom, pod ścianą chce tylko pion
Pod sceną chce tylko ląd, pod sceną damy mu moc
Robi muzykę jak kot, bawi się nią w tą noc
Zrobił jak nikt skok przez płot, teraz chce lasy rąk
Uuu teraz chce lasy rąk, uuu teraz chce lasy rąk

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!